

Projekt Grupy

Druk nr 2256



UCHWAŁA Nr.....
RADY MIASTA KRAKOWA
z dnia

w sprawie kierunków działania dla Prezydenta Miasta Krakowa dot. wykupu lub zamiany terenu na Wzgórzu Kaim, na którym zlokalizowany jest pomnik „Oparcia Rosjan”.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity: Dz. U. z 2016 r. poz. 446 z późn. zm.) Rada Miasta Krakowa uchwala, co następuje:

§ 1. Ustala się dla Prezydenta Miasta Krakowa kierunki działania polegające na podjęciu wszelkich możliwych prawem dopuszczalnych działań mających na celu dokonania wykupu lub zamiany terenu na Wzgórzu Kaim, na którym zlokalizowany jest pomnik „ Oparcia Rosjan”, dla umożliwienia jego właściwej ekspozycji i swobodnego dostępu.

§ 2. Rada Miasta Krakowa ustala szczegółowe kierunki dla Prezydenta Miasta Krakowa:

- o podjęcie działań mających na celu wpisanie pomnika „ Oparcia Rosjan” wraz z otoczeniem do rejestru zabytków,
- o podjęcie prac konserwatorskich i rekonstrukcyjnych,
- o uczytelnienie, lub uwidocznienie widocznych, jeszcze pozostałości historycznych okopów,
- o przywrócenie funkcji pieszej trasy turystycznej na Wzgórze Kaim od ul. Pronia,
- o wykup ul. Zolla,
- o przeprowadzenie badań archeologicznych w przypadku rozpoczęcia jakichkolwiek prac budowlanych (osada neolityczna i wczesnośredniowieczna),
- o wstrzymanie rozpoczętych prac budowlanych,
- o wykonanie tablicy informacyjnej z historią walk i planem miejsca.

~~ca~~ § 3 Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Krakowa.

~~ca~~ § 4 Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

RADCA PRAWNY
Piotr Łanoszka
Kr-1229

Grzegorz
K. Okmoczko

Uzasadnienie:

Pomnik jest poświęcony wydarzeniom, które rozegrały się na tym terenie podczas I wojny światowej i rozstrzygnęły o losach Krakowa. W sierpniu 1914 r. Austriacy obsadzili wojskiem stację kolejową w Bieżanowie. 28 listopada we wsi pojawiły się pierwsze patrole kozackie. Ludzie w panice pakowali dobytek na furmanki i uciekali do Krakowa. Sąsiedni Prokocim stał się ośrodkiem dowodzenia austriackiego frontu południowego. Sztab stacjonował w pałacu Jerzmanowskich. Podlegał mu tzw. VII obszar warowny z fortami: Lasówka, Prokocim, Rajsko, Kosocice (dwa forty) i Swoszowice. W grudniu tego samego roku XXI korpus rosyjski III Armii Południowej po zajęciu Wieliczki dotarł na wzgórze Kaim i do Bogucic. Rosyjski szturm ruszył rankiem 5 grudnia i był skoncentrowany na „gościniec lwowski”, biegnący skrajem wzgórz Bieżanowa i Prokocimia. Aby odeprzeć wroga, austriackie dowództwo zgromadziło prawie całą załogę Twierdzy Kraków na linii umocnień Prokocim- Piaski- Kosocice- Rajsko. Artyleria Twierdzy oddała około 20 000 strzałów. O świcie 6. 12. 1914 r. pod osłoną artylerii fortowej Austriacy rozpoczęli kontratak.

Na wzgórzu Kaim, jeszcze przed wybuchem wojny, Austriacy wybudowali potężne fortyfikacje polowe, będące największą pozycją wysuniętą krakowskiej twierdzy. Pozycja miała narys półkolisty, składało się na nią 5 punktów oporu. Punkt oporu to przystosowany do obrony okrężnej, obwodowo biegnący okop ziemny, z przykryciem przeciwszrapnelowym, ze schronami biernymi wewnątrz założenia i połączonymi z okopem rowami łącznikowymi. Obsadę punktu stanowiło od pół do dwóch kompanii piechoty, uzbrojenie to 2 do 6 ckm. Uzupełniało go 8 stanowisk flankujących. Dopelnieniem pozycji obrony były, wysunięte na przedpole, ciągłe linie okopów z ziemnym przedpiersiem. W centrum założenia znajdował się zespół kawern (podziemnych schronów) oraz liczne baterie artylerii polowej.

Nic dziwnego, że wzgórze Kaim stało się kluczową pozycją obronną. Nad ranem 6 grudnia 1914 r. doszło tu do krwawych starć na bagnety z masami rosyjskiej piechoty wdzierającej się do okopów. Niewiele już brakowało, aby pozycja została zdobyta. W decydującym momencie bitwy, po nawale ogniowej artylerii twierdzy, „żołnierze austriaccy wybiegli spod ziemi i jęli dobijać uciekających w popłochu Rosjan... – pisały kroniki parafialne Bieżanowa i Prokocimia. W trakcie szturmego poległo około 2000 Rosjan (zostali pochowani na cmentarzu w Kokotowie) oraz około 900 żołnierzy austro-węgierskich (pochowani na Cmentarzu Rakowickim). Skuteczny ostrzał pozycji rosyjskich sparaliżował ich działania zaczepne i zmusił do wycofania się początkowo poza zasięg dział fortecznych, a po bitwie pod Limanową – dalej na wschód. Wzgórze Kaim stało się zatem najdalej wysuniętym punktem, do którego dotarły oddziały rosyjskie – stała tu rosyjska bateria polowa. Od odparcia tego ataku przez wojska austro-węgierskie rozpoczął się odwrót wojsk rosyjskich. W przypadku klęski zagrożony zniszczeniami przez wojska rosyjskie byłby niewątpliwie sam Kraków, co nadaje temu punktowi charakter wręcz symboliczny.

Nic więc dziwnego, że w rok później, 6.12.1915 r., komenda Twierdzy Kraków wzniosła obelisk z piaskowcowym godłem monarchii Franciszka Józefa I i koroną Habsburgów na ścianie frontowej. Projektant Henryk Nitra nadał mu kształt wysokiej, ostrosłupowej żelbetonowej iglicy, otoczonej czterema narożnymi ławami. Na północnej ścianie widnieje jeszcze fragment kartusza herbowego. Na cokole umieszczono napisy w języku polskim i niemieckim wykonane w formie ryty wklęsłego: TU ODPARTO DNIA/ 6 GRUDNIA 1914/ NAJDALEJ WYSUNIĘTO NAPRZÓD/ ODZIAŁY ROSYJSKIE.

Uroczystości zgromadziły przedstawiciele wojska, władz, duchowieństwa oraz oddziały wojskowe, orkiestrę i licznie przybyłą publiczność. W obecności bpa Adama Sapiehy, pomnik

poświęcił proboszcz krakowskiej twierdzy ks. Biolka. Przemówienia wygłosili m.in. komendant twierdzy gen. Karl Kuk i prezydent miasta Juliusz Leo.

Pomnik nie jest wpisany do rejestru zabytków, a jedynie do ewidencji, co ogranicza możliwości jego ochrony. Do pomnika nie ma dojścia. Miejska ulica Pronia, odchodząca od ul. Zolla, w pewnym momencie się urywa i przechodzi w ścieżkę, która znajduje się w rękach prywatnych. Wyklucza to możliwość dotarcia na miejsce samochodem i ewentualne prace archeologiczne czy konserwatorskie. Utrudnione jest dojście uczestników uroczystości rocznicowych z udziałem przedstawicieli ambasad austriackiej czy węgierskiej.

W 2017 r. tuż przy obelisku ogrodzono działki budowlane. Lada moment w tym rejonie ruszą prace budowlane zmieniające Wzgórze na Kaimie już na zawsze. To ważne miejsce na mapie Krakowa. To dziedzictwo naszej historii i kultury w pełni zasługujące na całkowitą ochronę.



Juliusz Leo
K. Chruszowski